

Sygn.akt III AUa 33/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski**

**Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)**

**SA Alicja Sołowińska**

**Protokolant: Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 czerwca 2014 r. w B.

**sprawy z odwołania Uniwersytetu (...) w O. oraz Z. G.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy

**na skutek apelacji Uniwersytetu (...) w O. oraz Z. G.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 października 2013 r. sygn. akt IV U 2720/13

I. **oddala apelacje;**

II. **zasądza od Uniwersytetu (...) w O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 33/14

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 10 kwietnia 2013 roku, wydaną na podstawie przepisów art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) oraz art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. z 1997 roku, Nr 28, poz. 153 ze zm.), art. 53 ust. 1 pkt 1 lit. a i art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz. U. z 2003 roku, Nr 58, poz. 514 ze zm.), stwierdził, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich praw majątkowych uzyskane przez Z. G., zatrudnioną na podstawie umowy o pracę u płatnika - Uniwersytet (...) w O. - stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł płatnik składek - Uniwersytet (...) w O. oraz Z. G.. Skarżący domagali się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich praw

majątkowych uzyskane przez zainteresowaną, nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu powyższych odwołań wyrokiem z dnia 28 października 2013 roku odwołania oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona Z. G. była zatrudniona u płatnika składek Uniwersytet (...)w O. od dnia 1 października 1990 roku jako adiunkt. W okresie objętym zaskarżoną decyzją ubezpieczona pracowała na stanowisku adiunkta na Wydziale Zootechnicznym Instytutu (...). Zainteresowana w lipcu 2005 roku opublikowała artykuł w Wydawnictwie Rolniczym (...), które od około 1990 r. było wydawnictwem należącym do płatnika składek Uniwersytetu (...) w O.. Wydawnictwo Rolnicze (...) było miesięcznikiem, czasopismem popularno – naukowym i informacyjnym, a także poradnikiem. Działalność wydawnicza była finansowana z budżetu uczelni oraz dochodów uzyskiwanych z działalności wydawniczej. W czasopiśmie zamieszczane były artykuły z zakresu rolnictwa, a także ogłoszenia, reklamy itp. Zapotrzebowanie na tematy publikacji ustalała Rada Programowa Wydawnictwa Rolniczego (...). Następnie po ustaleniu zapotrzebowania, zamówienia na sporządzenie artykułów były kierowane do pracowników uczelni i innych osób. Bywało tak, że zainteresowani sami składali propozycje stworzenia artykułu albo też przedkładali z własnej inicjatywy już napisane artykuły. Artykuły te były publikowane w zależności od aktualnego zapotrzebowania na określoną tematykę. Również w przedmiocie napisania artykułu zlecenia składał redaktor naczelny wydawnictwa rolniczego ABC, który to podczas ustnych rozmów określał objętość i warunki sporządzonego artykułu. Umowy na napisanie artykułu między zainteresowanymi a wydawnictwem rolniczym (...) były zawierane w sposób ustny. Wynagrodzenie za sporządzenie artykułu było ustalane każdorazowo przez redaktora naczelnego, który wyceniał materiał mając na uwadze jego objętość. Płatnikiem wynagrodzenia był wydawca i właściciel wydawnictwa, tj. Uniwersytet (...)w O.. Zainteresowani w ramach swobody umów mogli odmówić napisania artykułu i nie wiązało się to żadnymi negatywnymi konsekwencjami służbowymi. Wszelkie uzyskiwane dochody za ogłoszenia i z dotacji ministerstwa wynikające z prowadzonego wydawnictwa zasilają konto uczelni. Pisanie artykułów było dodatkową pracą zainteresowanych, wykonywaną na podstawie umowy zlecenia na rzecz pracodawcy – Uniwersytetu (...)w O..

W wyniku postępowania kontrolnego organu rentowego przeprowadzonego w okresie od dnia 14 grudnia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2007 roku i od dnia 10 kwietnia 2012 roku do dnia 26 lipca 2012 roku ustalono, że płatnik składek Uniwersytet (...)w O. w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne nie uwzględnił przychodów osiągniętych przez zainteresowaną Z. G. z tytułu wypłaconego honorarium autorskiego, pomimo, iż wynagrodzenie to wchodziło w skład przychodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Uniwersytet (...)w O. w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy nie uwzględnił wynagrodzenia wynikającego z łączącej go z zainteresowaną ustną umową zlecenia w wysokości 120 złotych.

Sąd Okręgowy wskazał na treść przepisów art. 12 i 14 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 roku, Nr 90, poz. 631 ze zm.). Zauważył, że z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynikało, iż zainteresowana nie stworzyła artykułu w ramach stosunku pracy. Na zainteresowanej nie ciążył obowiązek sporządzenia artykułu. Propozycję napisania artykułu przedłożył jej redaktor naczelny wydawnictwa Rolniczego (...). Zainteresowana w ramach swobody umów mogła odmówić napisania artykułu i nie wiązało się to żadnymi negatywnymi konsekwencjami służbowymi czy też materialnymi.

Sąd Okręgowy, odwołując się do poglądów doktryny wskazał, iż do przyjęcia pracowniczego charakteru utworu w rozumieniu art. 12, nie wystarcza jakikolwiek związek łączący powstanie utworu ze stosunkiem pracy, niezbędne jest, aby stworzenie utworu nastąpiło w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Chodzi zatem o te przypadki, gdy stworzenie danego dzieła należało do zakresu zadań (obowiązków) pracownika. Obowiązki takie mogą być sprecyzowane w samej umowie o pracę, w bezpośrednich poleceniach służbowych, w układach zbiorowych i normach wewnątrzzakładowych. Po dokonaniu oceny prawnej ustnej umowy, która łączyła strony, Sąd I instancji podniósł, że umowa ta nie była umową o przeniesienie autorskich praw majątkowych, albowiem nie zawierała ona niezbędnych elementów tej umowy, tj. oznaczenia rodzaju i charakteru utworu, oznaczenia treści przenoszonych praw wg tzw. pól eksploatacyjnych, określenia wynagrodzenia twórcy, ani określenia zobowiązania nabywcy praw autorskich do

eksploatowania utworu, a ponadto tworzenie artykułów nie wynikało z łączącego strony stosunku pracy. Poza sporem pozostawało, iż treść ustnej umowy zawartej między stronami wskazywała, iż przedmiotem zlecenia był utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 powoływanej powyżej ustawy. Sąd Okręgowy nawiązał także do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II CKN 269/01, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż jeżeli przedmiotem umowy o dzieło ma być utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to przedmiot oznaczenia dzieła powinien być tak określony, aby obowiązkiem przyjmującego zamówienie było dostarczenie zamawiającemu dzieła będącego rezultatem działalności twórczej, o indywidualnym charakterze, ustalonego w skonkretyzowanej przez strony postaci. A zatem w razie zawarcia takiej umowy, dla oceny praw i obowiązków stron mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, a w zakresie, w którym dzieło jest utworem - przepisy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie do praw i obowiązków zainteresowanej nie mają zastosowania przepisy ustawy o prawach autorskich i pokrewnych, albowiem mają one znaczenie jedynie do ustalenia, czy artykuły publikowane przez wydawnictwo Rolnicze (...) miały charakter utworów. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron a zatem bezsporne jest, iż artykuły te są utworami w ujęciu ustawy prawo autorskie i prawa pokrewne. Co prawda – jak wskazał Sąd Okręgowy - w niniejszej sprawie nie było również konieczne rozstrzygnięcie, czy zainteresowaną i Uniwersytet (...) w O. z tytułu wypłacanego honorarium autorskiego łączyła umowa o dzieło, czy też umowa zlecenia, jednak ze względu na fakt, iż odwołujący wskazywał, iż strony łączyła umowa o dzieło, zajął w tym zakresie stanowisko. Sąd I instancji uznał, iż istota umowy zawartej między Uniwersytetem (...) w O. a zainteresowaną przesądza o tym, że umowa ta miała w zamiarze stron charakter umowy starannego działania, czyli zlecenia, nie zaś umowy rezultatu. Przedmiotem tej umowy było więc świadczenie przez zainteresowaną określonych usług na rzecz pracodawcy. Umowa zlecenia nie akcentuje rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, lecz starania w celu osiągnięcia wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. przedmiotowo istotnym. O tym, czy umowa została zrealizowana, decyduje w tym przypadku nie jakiś konkretny jej rezultat, ale odpowiednie wykonywanie działań – stworzenie artykułu. Sąd, zdaniem Sądu I instancji, umowa zawarta pomiędzy stronami była w istocie umową o świadczenie usług - zlecenia, bowiem zainteresowana nie zobowiązała się na jej podstawie do osiągnięcia w przyszłości konkretnego rezultatu, o jakim mowa w art. 627 k.c. Podniósł, iż zgodnie z art. 8 ust. 2 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zainteresowana opublikowała artykuł w wydawnictwie Rolniczym (...), należącym do płatnika składek Uniwersytetu (...)w O.. Działalność wydawnicza była finansowana z budżetu uczelni oraz dochodów uzyskiwanych z działalności wydawniczej. Płatnikiem wynagrodzenia był wydawca i właściciel wydawnictwa, tj. Uniwersytet (...) w O.. A zatem, zdaniem Sądu, bez wątpienia zainteresowana stworzyła artykuł na rzecz pracodawcy, z którym pozostawała w stosunku pracy.

Na marginesie należy podnieść, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miała zasadniczego znaczenia kwestia zakwalifikowania, czy stworzony przez zainteresowaną artykuł na rzecz wydawnictwa Rolniczego (...) był w istocie utworem w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czy też winien być oceniany tylko przez pryzmat przepisów kodeksu cywilnego. Nawet, gdyby umowa miała być oceniana tylko przez pryzmat umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych czy umowy o dzieło czy też zlecenia, to i tak podlegałyby oskładkowaniu, gdyż była zawarta z pracodawcą, a nadto realizowano ją na rzecz pracodawcy (art. 8 ust 2 a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z powyższym przychód osiągnięty z tytułu wykonania tej czynności należy traktować jako podlegający oskładkowaniu na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt i art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Okręgowy wskazał, iż pogląd taki ma również potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 roku w sprawie o sygn. akt III UZP 4/11. Zawarcie umowy cywilnoprawnej z własnym pracownikiem skutkuje obowiązkiem odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne od sumy uzyskanych z tego tytułu przychodów. W rozpoznawanej sprawie bezsporne było, że zainteresowana w ramach ustnej umowy zawartej ze swoim pracodawcą stworzyła utwór - artykuł, który następnie był opublikowany w wydawnictwie (...) należącym do płatnika składek. Sąd Okręgowy wskazał także, że

objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego następuje z mocy prawa, co oznacza, iż obowiązek ten nie może być wolą stron zmieniony. W związku z powyższym przychód osiągnięty z tytułu wykonania tej czynności należy traktować jako podlegający oskładkowaniu na podstawie art. 18 ust. 1 a w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Konsekwencją zaś stwierdzenia, że osiągnięty w ramach umowy przychód stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jest przyjęcie, że stanowi on również podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. Stosownie do art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, do składek na Fundusz Pracy i ubezpieczenie zdrowotne stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. W świetle regulacji art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, obowiązującej w okresie objętym zaskarżoną decyzją, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Zgodnie zaś z art. 53 ust.1 pkt 1 lit b ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i bezrobociu, obowiązkowe składki na Fundusz Pracy, ustalone od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe bez stosowania ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wynoszących w przeliczeniu na okres miesiąca co najmniej minimalne wynagrodzenie opłacają pracodawcy i inne jednostki organizacyjne za osoby pozostające w stosunku pracy lub w stosunku służbowym. Składki na Fundusz Pracy opłaca się za okres trwania obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w trybie i na zasadach przewidzianych dla składek na ubezpieczenia społeczne (art. 56). W zakresie podniesionego zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy wskazał, iż w świetle art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie można go podzielić, albowiem zaskarżona decyzja jest decyzją ustalającą należną podstawę wymiaru składek, a zatem nie zobowiązuje płatnika do uiszczenia zaległych składek, wobec czego podniesiony zarzut przedawnienia należności pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. W tym stanie rzeczy Sąd I instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Uniwersytet (...) w O. oraz Z. G. zaskarżyli powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

#### I. przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego i ustalenie, że strony nie ustaliły przedmiotowo istotnych postanowień umowy, której przedmiotem był utwór stworzony przez zainteresowaną, pomimo, iż z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że zainteresowana w zamian za wynagrodzenie zobowiązała się do wyrażenia zgody na rozpowszechnienie w ramach miesięcznika Rolnicze (...) (pole eksploatacji) oznaczonego utworu (artykuł) za ustaloną cenę 120 złotych, a ustalenia te stanowią essentialia negotii umowy licencyjnej w rozumieniu art. 41 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych,

2. art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie odwołania, podczas gdy w niniejszej sprawie odwołanie miało podstawę wyrażającą się w braku oparcia w materiale dowodowym zasadności/trafności ustalenia, że świadczenie zainteresowanej, do którego zobowiązała się na podstawie umowy o przeniesienie praw autorskich majątkowych, było objęte obowiązkami pracowniczymi zainteresowanej,

#### II. przepisów prawa materialnego:

1. błędną ocenę, iż do praw i obowiązków zainteresowanej nie znajdują zastosowania przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych pomimo ustalenia jako bezsporny fakt, iż artykuł stworzony przez zainteresowaną był utworem w rozumieniu tej ustawy, a zatem objęty jest prawami autorskimi ex lege,

2. art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, pomimo że umowa o stworzenie utworu i przeniesienie praw autorskich lub udzielenie licencji nie jest umową agencyjną, umową zlecenia lub inną umową o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umową o dzieło, a także z tego względu, iż jest regulowana przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (41-68), a w konsekwencji tego nie znajduje zastosowania przepis art. 750 k.c.,

3. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i ocenę, że odwołującego i zainteresowaną łączyła umowa o świadczenie usług, do której odpowiednio stosuje się przepisy o zleceniu, a strony nie określiły zasadniczych postanowień umowy licencyjnej, pomimo, iż materiał dowodowy potwierdza okoliczności przeciwnie,

4. art. 555 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię i uznanie, że honorarium autorskie stanowi wynagrodzenie za wykonanie czynności faktycznych, mimo że z przepisu tego wynika, że do sprzedaży praw (w tym autorskich) znajdują zastosowanie przepisy o sprzedaży, a w konsekwencji honorarium autorskie stanowi cenę sprzedaży praw,

5. art. 18 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 4 pkt 9, art. 11 ust. 1 i art. 12 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy honorarium autorskie uzyskane przez zainteresowaną w zamian za wykonanie umowy o przeniesienie praw autorskich majątkowych (udzielenie licencji), nie znajduje oparcia w stosunku pracy z uczelnią, ani też nie stanowi świadczenia, o którym stanowi art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym nie wchodzi w skład przychodu z tego stosunku pracy i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Czyniąc powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, iż przychody osiągnięte przez zainteresowaną pozostającą jednocześnie w stosunku pracy z płatnikiem składek Uniwersytetem (...) - (...), z tytułu honorarium autorskiego za wykonanie umowy licencyjnej, nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, a ponadto o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego i zainteresowanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jako wnioski ewentualne apelacja wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu, bądź uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego i zainteresowanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacje podlegały oddaleniu.

Analiza podnoszonych w apelacji zarzutów nakazuje w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty natury procesowej, mają one bowiem bezpośredni wpływ na prawidłowość dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny stoi przy tym na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego, jak wiadomo, może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z 15.10.2001r. I CKN 102/99; wyrok SN z 05.10.2000r. II CKN 300/00; postanowienie z 28.05.1999r. I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34 ; wyrok SN z 19.01.1998r. I CKN 424/97OSNC 1998/9/136 i inne).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, iż sporna umowa nie zawierała niezbędnych elementów umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych, tj. oznaczenia rodzaju i charakteru utworu, oznaczenia treści przenoszonych praw wg tzw. pól eksploatacyjnych, określenia wynagrodzenia twórcy, ani określenia zobowiązania nabywcy praw autorskich do eksploataowania utworu, nie zaś, że umowa ta nie zawierała niezbędnych elementów umowy zlecenia (czy też umowy o dzieło), polegającej na napisaniu artykułu, publikowanego następnie w Wydawnictwie Rolniczym (...). Z ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy wynikało bowiem, że zainteresowana

zawarła z należącym do Uniwersytetu (...) w O. Wydawnictwem Rolniczym (...) ustną umowę, na podstawie której pisana publikowany w tym wydawnictwie artykuł, bądź dostarczała artykuł stworzony wcześniej, stosownie do zapotrzebowania czasopisma na artykuł określonej treści, o określonej objętości oraz za ustalonym wynagrodzeniem. Zdaniem Sądu I instancji, artykuł ten miał przymiot utworu w rozumieniu przepisu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, która to okoliczność nie pozostawała pomiędzy stronami sporna i która nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego.

Drugi zaś z podniesionych zarzutów o charakterze procesowym, tj. zarzut naruszenia przepisu art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., w zasadzie nie może stanowić samoistnej podstawy wzruszenia wyroku Sądu pierwszej instancji. Nawiązuje on do kwestii związanej z zastosowaniem prawa materialnego, skoro w świetle zastosowanych przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego odwołania nie były zasadne - to procesowe odzwierciedlenie woli Sądu musiało nastąpić stosownie do art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. poprzez ich oddalenie.

Nie jest również zasadny pierwszy z zarzutów naruszenia prawa materialnego, dotyczący błędnej – zdaniem skarżących – oceny, iż do praw i obowiązków zainteresowanej nie znajdują zastosowania przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych pomimo ustalenia jako bezsporny fakt, iż artykuł stworzony przez zainteresowaną był utworem w rozumieniu tej ustawy, a zatem objęty jest prawami autorskimi ex lege, z przyczyn wskazanych poniżej.

W dalszej kolejności należało odnieść się do dalszych zarzutów materialnoprawych, tj. zarzutów naruszenia przepisów art. 734 k.c., art. 750 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. Zdaniem skarżących, sporna umowa została błędnie przez Sąd I instancji zakwalifikowana jako inna umowa, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zaś z racji tego, że na jej podstawie zainteresowana wykonała pracę na rzecz swojego pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, tj. na rzecz Uniwersytetu (...) w O. właściciela Wydawnictwa Rolniczego (...), w ocenie skarżących Sąd Okręgowy doszedł do błędnego wniosku, że znajduje w sprawie zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Zdaniem skarżących dokonanie ustalenia, że przedmiotem umowy jest utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych wyklucza jednocześnie zakwalifikowanie umowy jako jednej z umów wskazanych w art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Ze stanowiskiem takim nie sposób jest się zgodzić. Co do zasady należało więc przyznać rację Sądowi I instancji, stwierdzającemu, iż nie było konieczności rozstrzygnięcia w sprawie tego, czy zainteresowaną i Uniwersytet (...) w O. łączyła umowa agencyjna, umowa zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia czy też umowa o dzieło, skoro i tak znajduje w sprawie zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż na podstawie spornej umowy zainteresowana wykonała pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.). Według zaś art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak stanowi natomiast art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Stosownie zaś do art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Natomiast zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Powyższe odesłanie znajduje więc zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznej, natomiast umowa taka nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych, jak umowa o dzieło, agencyjna, komisu, itp.

Umowa o dzieło jest umową rezultatu (art. 627 - 646 k.c.). Przyjmujący zamówienie (wykonawca) zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, za którego wykonanie, jakość i wydanie jest odpowiedzialny, a zamawiający

- do zapłaty wynagrodzenia i odbioru dzieła (art. 627 k.c., art. 637 k.c. i art. 643 k.c.). Adresatem rezultatu jest zamawiający, a dzieło ma być dostosowane do jego indywidualnych potrzeb, gustów, upodobań. Na *essentia negotii* umowy o dzieło składa się: określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także – z uwzględnieniem regulacji art. 628 k.c. w zw. z art. 627 k.c. – wynagrodzenie, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Dziełem jest z góry określony, samoistny materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony i obiektywnie osiągalny pewien rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, których charakter nie wyklucza zastosowanie rękojmi za wady. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie. Takie stanowisko zajmuje także doktryna (W. Czachórski, *Zobowiązania*, 2007, s. 463; A. Brzozowski, *Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła*, Warszawa 1986, s. 15). Ponadto, dzieło powinno być oznaczone jako wykonane na zamówienie, a zatem odpowiadające osobistym potrzebom, upodobaniom czy wymaganiom zamawiającego. Należy podkreślić, że w wypadku umowy o dzieło – na co wskazują także komentatorzy - istotne jest osiągnięcie umówionego rezultatu, bez względu na rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności (Z. Leszczyński, *Dokumentacja projektowa a opis przedmiotu zamówienia na roboty budowlane*, *Monitor Zamówień Publicznych* 2009, nr 1, s. 37 i n.). Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Przyjmujący zamówienie odpowiada za jakość dzieła i określa metodologię jego wykonania. Dzieło powinno jednak posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Na przyjmującym zamówienie nie spoczywa, zasadniczo, obowiązek osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy o dzieło lub charakteru dzieła (W. Czachórski, *Zobowiązania*, 2007, s. 464). Przyjmujący zamówienie ma jednak obowiązek osobistego kierowania osobami, którymi zgodnie z art. 474 k.c. przy wykonywaniu dzieła się posługuje i za które odpowiada (A. Brzozowski (w:) *System prawa prywatnego*, t. 7, 2004, s. 336).

Z kolei umowy o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio przepisy zlecenia, zalicza się do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Chociaż sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu - dokonania czynności prawnej, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Zaznacza to również doktryna (K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, *Komentarz*, t. II, 2006, s. 387; M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, *Komentarz*, t. II, 1989, s. 685; J. Szczerski (w:) *Komentarz*, t. II, 1972, s. 1540; A. Szpunar (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, s. 393). Innymi słowy odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy nie. Z kolei należyłą staranność zleceniobiorcy należy oceniać przez pryzmat art. 355 k.c. W odniesieniu do przyjmującego zlecenie prowadzącego w tym zakresie działalność gospodarczą lub zawodową, a więc profesjonalnie (zawodowo) trudniącego się dokonywaniem czynności danego rodzaju, należyłą staranność ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności (art. 355 § 2 k.c.). Przyjmujący zlecenie zobowiązuje się zatem do należytej staranności (art. 355 k.c.), a nie - jak przy umowie o dzieło - do osiągnięcia umówionego rezultatu (Dmowski Stanisław, Sychowicz Marek, Ciepła Helena, Kołakowski Krzysztof, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława, Gudowski Jacek, Bieniek Gerard, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom II*, Warszawa 2009 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, s. 1098). Przedmiotem zlecenia jest dokonanie określonej czynności prawnej lub faktycznej (usługi). Czynność taka może zostać wskazana w sposób zindywidualizowany, przez określenie jej rodzaju, przedmiotu, innych postanowień, zwłaszcza przedmiotowo istotnych, a także ewentualnie drugiej strony bądź adresata, albo też tylko przez wskazanie rodzaju takiej czynności (por. J. Szczerski (w:) *Komentarz*, t. II, 1972, s. 1540).

Reasumując, istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą.

Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22 stycznia 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 888/12 (lex numer 1271905).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy - zdaniem Sądu Apelacyjnego – wbrew stanowisku Sądu I instancji wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - należało przyjąć, że zainteresowana realizowała na rzecz Uniwersytetu (...) w O. umowę o dzieło. Przedmiotem tej umowy było napisanie artykułu, publikowanego następnie w Wydawnictwie Rolniczym (...), a zatem wykonanie czynności jednorazowej, nie zaś czynności powtarzalnych. Czynność wykonana na podstawie spornej umowy miała charakter przynoszący konkretny, uchwytne, materialny, zindywidualizowany i wyodrębniony rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 k.c. - uprawnienia z tytułu rękopisów). Strony przewidywały i precyzyjnie określały, w sposób umożliwiający późniejszą weryfikację przedmiot umowy (temat artykułu, jego objętość). Zainteresowana na etapie wykonywania prac miała samodzielność i swobodę, przekazywała wydawcy dopiero finalny rezultat prac, mający charakter materialny. Wykonanie umowy powierzone zostało osobie posiadającej odpowiednie predyspozycje do jej wykonania.

Pomimo jednak tego, iż Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej od Sądu Okręgowego kwalifikacji spornej umowy (jako umowy o dzieło, o której mowa w art. 627 k.c., której przedmiotem był utwór w rozumieniu przepisu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych), stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów art. 8 ust. 2a oraz art. 18 ust 1 w związku z art. 6 ust 1 pkt 1, art. 4 pkt 9, art. 11 ust 1 i art. 12 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nawiązując do treści zaskarżonej decyzji nie można abstrahować od tego, że odnosi się ona do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Deklaruje, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich praw majątkowych uzyskane przez zainteresowaną zatrudnioną u płatnika, stanowi podstawę wymiaru składki. Oznacza to, że normatywnym punktem odniesienia jest przepis art. 18 ust 1 s.u.s. Zgodnie z nim podstawą wymiaru składki są przychody uzyskane przez ubezpieczonych. Przepis ten pozostaje w interferencyjnej relacji z art. 6 i art. 8 s.u.s. Podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne jest konsekwencją podlegania ubezpieczeniu. Znaczy to tyle, że w przedmiotowej sprawie znaczenie ma, czy nawiązany przez ubezpieczoną i płatnika stosunek prawny rodził skutki w sferze prawa ubezpieczeń społecznych. W apelacji akcentuje się specyfikę wynikającą z prawa autorskiego. Nie zauważono jednak, że cywilnoprawne uporządkowanie typów umownych niekoniecznie ma zastosowanie, czy proste przełożenie, na grunt prawa ubezpieczeń społecznych. Autonomiczność regulacji tej gałęzi prawnej, względem prawa cywilnego, jest zrozumiała, jeżeli uwzględni się odmienny ich przedmiot, a co za tym idzie również cel i funkcję. Analiza ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie pozostawia wątpliwości, że skupia ona uwagę na ochronie utworów wytworzonych przez człowieka, podczas gdy ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych przypisano odmienną rolę. Dotyczy ona relacji zachodzącej między organem rentowym, płatnikiem i ubezpieczonym. Pozwala to przyjąć, że wskazane regulacje nie pozostają względem siebie w koniunkcji ani alternatywie. Brak kompatybilności obu ustaw sprawia, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy nie jest możliwe bez uwzględnienia uwarunkowań wynikających z prawa ubezpieczeń społecznych. Dopiero wtórnie należy rozważyć właściwości płynące z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Treść przepisów art. 6 i 8 s.u.s. daje podstawy do twierdzenia, że ubezpieczeniu społecznemu podlegają osoby fizyczne, które wykonują pracę zarobkową. Należy również podkreślić, że prawo pracy i prawo ubezpieczeń społecznych przewidują odrębne definicje pracownika. Różnią się one zakresem podmiotowym. W przepisie art. 8 ust. 2a s.u.s. wskazano, że za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. O ile definicja pracownika zawarta w kodeksie pracy nawiązuje do delimitacji zatrudnienia pracowniczego i cywilnoprawnego, o tyle ujęcie pracownika w prawie ubezpieczeń społecznych abstrahuje od tego podziału, gdyż spełnia inną funkcję. W tym kontekście należy wskazać na przepis art. 9 ust 1 ustawy systemowej. Zgodnie z jego treścią pracownik spełniający warunki do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z innego tytułu, jest objęty ubezpieczeniem jedynie z racji pozostawania w stosunku pracy. Przepis ten zawiera normatywne ujęcie zasady



prymatu ubezpieczenia pracowniczego. Ustawodawca uchylił jednak wskazaną regułę w sytuacji, gdy pracodawca zawiera ze swoim pracownikiem także umowę cywilnoprawną albo gdy pracownik łączy się taką umową z osobą trzecią, jednak pracę wykonuje na rzecz pracodawcy. W tym wypadku powstaje obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia uzyskanego z tytułu umowy cywilnoprawnej.

Nie bez znaczenia w sprawie jest zatem art. 8 ust 2a ustawy systemowej, jeżeli weźmie się pod uwagę, że zainteresowana (pracownik) i Uniwersytet (pracodawca) zawarli umowę, której przedmiotem jest wykonywanie pracy właśnie na rzecz pracodawcy. Kierując się zasadą powszechności ubezpieczenia społecznego orzecznictwo skłania się do wykładni rozszerzającej. W uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP Nr 3-4/2010, poz. 46 Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w ukształtowanym - na gruncie art. 8 ust 2a ustawy systemowej - orzecznictwie przyjmuje się, że przepis ten rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą. Celem takiej regulacji było, po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych. Pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (por. szersze wywody w tym zakresie uchwała SN z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46 oraz wyrok SN z dnia 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117, wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; wyrok SN z dnia 2 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727, wyrok SN z dnia 18 października 2011, III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266, Wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2014 r. II UK 399/13 ). W aspekcie regulacji art. 8 ust 2a ustawy systemowej - rację ma Sąd pierwszej instancji, że okoliczność, czy czynność wykonana przez ubezpieczoną w ramach zawartej z Uczelnią umowy, ma charakter utworu (w rozumieniu przepisu art. 1 ust 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) traci na znaczeniu.

Przedstawiając argumenty istotne przy rozstrzygnięciu, zachodzi konieczność podkreślenia, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych objęła ubezpieczeniem twórców (art. 8 ust 6 pkt 2). W przepisie art. 8 ust 7 s.u.s. wyjaśniono, że za twórcę uważa się osobę, która tworzy dzieła w zakresie architektury, architektury wnętrz, architektury krajobrazu, urbanistyki, literatury pięknej, sztuk plastycznych, muzyki, fotografii, twórczości audiowizualnej, choreografii i lutnictwa artystycznego oraz sztuki ludowej, będące przedmiotem prawa autorskiego. Wskazana definicja nie uwzględnia utworów stworzonych w trakcie pracy naukowej i dydaktycznej. Nie oznacza to, że otrzymane przez tych twórców wynagrodzenie nie może stanowić podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Wykładnia a contrario jest możliwa tylko wówczas, gdy można w sposób nie budzący wątpliwości stwierdzić, że dana regulacja obejmuje zamknięty krąg stanów faktycznych lub prawnych. W przeciwnym razie prowadzi do fałszywych konkluzji.

Sumą tych rozważań jest stwierdzenie, że ubezpieczona i płatnik połączyli się umową, która ma właściwości umowy o dzieło.

Kierując się przepisem art. 8 ust 2a s.u.s. jasne jest, że otrzymane wynagrodzenie powinno być wliczone do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. W obrębie przedmiotowej umowy, na potrzeby prawa ubezpieczeń społecznego, ubezpieczoną należy postrzegać jako pracownika. Za konkluzją taką przemawiają również pozostałe argumenty wskazane wcześniej. W szczególności należy wskazać na postulat powszechności systemu ubezpieczeń społecznych. Podkreślając, że przedmiotem umowy na napisanie artykułu zawartej przez ubezpieczoną i Uniwersytet, były obowiązki nałożone przez ustawę na pracownika naukowo – dydaktycznego, zrozumiałe staje się, że przychód otrzymany z tego źródła powinien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek. Konweniujecie z tym konstrukcją opisana w przepisie art. 8 ust 2a s.u.s., który rozszerza na potrzeby ubezpieczeń społecznych definicję normatywną pracownika. W tym kontekście należy kierować się optyką rozszerzającą. Zgodnie z nią, zawieranie umów z własnym pracodawcą, których przedmiotem jest wykonywanie pracy zarobkowej, przy jednoczesnym występowaniu przejawów działalności twórczej o indywidualnym charakterze (art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych), mieści się w granicach przepisu art. 18 ust. 1 w związku z przepisem art. 8 ust 2a s.u.s. Przyjęcie odmiennego punktu widzenia pozostawałoby w konflikcie z wykładnią systemową. Nie można również utracić z pola widzenia, że rozwiązanie takie miałyby wpływ na obniżenie wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych ubezpieczonych. Dlatego ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych rozróżnia twórców i pracowników. Zróżnicowanie ich sytuacji prawnej polega na tym, że twórcy działają na własny rachunek, poza zatrudnieniem pracowniczym. Pracownicy zaś objęci zostali ubezpieczeniem i obowiązkiem płacenia składek w sposób szeroki, zarówno z racji otrzymywanego wynagrodzenia, wynikającego z relacji pracowniczej, jak i dodatkowych umów prawa cywilnego zawieranych z pracodawcą. Oznacza to, że z punktu widzenia zaliczenia wynagrodzenia do podstawy wymiaru składek nie ma znaczenia, czy wypłata nastąpiła wyłącznie za czynności wykonane w ramach stosunku pracy. Ważne jest, czy praca zarobkowa była konsekwencją świadczenia pracy na rzecz własnego pracodawcy, również w ramach umowy o dzieło, agencyjnej, zlecenia, lub innych umów o świadczenie usług. W tym kontekście drugorzędne znaczenie ma regulacja zawarta w przepisach ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wydaje się, że ten kierunek wykładni zaaprobował również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 lutego 2012 r., III UZP 4/11, OSNP 2012, nr 15-16, poz. 198. Z tych względów brak jest też podstaw do uwzględnienia zarzutu apelacyjnego naruszenia przepisu art. 555 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) – pkt II sentencji wyroku.